Nro. 81.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 9go Kwietnia 1796.

Gazety.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 19. *Marca.*

Nie bez przyczyny lękano się o życie pierwszego Prezydenta Konwencyi Batawskiey, Piotra *Paulus*; albowiem ten z powszechnym żalem całey Rzeczypospolitey, zakończył przedwczora dni swoie. Oyczyzna traci w tym mężu nieustraszonego obrońcę, Patryoci główną

wną podporę, Konwencya człowieka ze wſzech miar światłego, a dozór marynarki pierwſzego Direktora. Obywatele tuteyſi przeięci żałością, w twarzach ſwoich okazuią ſmutek i żałobę. Sprawuiąc dawniey urząd Miniſtra morſkiego mąż ten, wiele dla oyczyzny wynalazł korzyści.

Nakoniec prześladowany w ſwym kraiu za patryotyzm pod rządem Sztathudera, udał ſię wraz z wielu innemi do Francyi, gdzie zoſtawał do rewolucyi Hollenderſkiey po weyściu woyſk Francuſkich. Prócz żony, niezoſtawił dzieci żadnych. Można powiedzieć, że *Paulus* legł ofiarą ſwego urzędu i uſług oyczyzny: albowiem na proceſſyi przy zagaieniu Konwencyi, w śrzód tęgich mrozów, iako Prezydent z odkrytą głową mówił do zgromadzonego ludu, przez co mocno ſię oziębił. Pod czas ſwey choroby doświadczał on tey ſamey troſkliwości obywatelów, iakiey doświadczał niegdyś *Mirabeau*. Liczył lat 42. wieku ſwego. Konwencya ſkoro ſię dowiedziała o śmierci iego, dekretowała natychmiaſt: że P. *Paulus* do zgonu ſwego życia nieprzeſtawał zaſługiwać ſię dobrze Wolności i Oyczyznie.

Z gro-

Z grona Reprezentantów wybrano 21. członków, którzy przez 6. mieſięcy układać maią plan do nowey Konſtytucyi. W tych liczbie znayduie ſię Obyw: *Caſteele*, który obrany zoſtał po *Paulus* prezydentem Konwencyi. Oſoby tey Deputacyi nie będą zaſiadały w Konwencyi.

Przy każdym zagaieniu Seſſyi uchwaliła Konwencya, aby odmawiano modlitwę naſtępuiącey treści: „Boże! dozwól, aby dobro i pomyślność wolnego Ludu Niderlandſkiego było dla nas nayważſzym prawem! Oświeć do tego dzieła naſz rozum! Oczyść naſze ſerca! I udaremniy wſzelkie złe układy przeciw naſzey Oyczyznie„ i t. d.

Dla ſpieſznego opatrzenia ſiły morſkiéy w maytków, których ieſzcze brakuie do 2. tyſięcy, wydano roſkazy, aby zwierzchności Prowincyalne z pomiędzy tyſiąca mięſzkańców, wybierali iednego na flottę.

Rezydent naſz przy Dworze Madryckiem donoſi, iż coraz więcey okazuie ſię podobieńſtwa, że między Hiſzpanią i Anglią przyidzie rychło do kroków nieprzyiacielſkich. Admirał *Solano* odebrał

ro-

roſkaz, aby na pierwſze ſkinienie gotów był wyiść z znaczną flottą na morze.

Od Granic Turecyi.

Piſmo iedne w naſtępuiący ſpoſób wyprowadza początek, i ſtan teraźnieyſzy doſkonalących ſię Muzułmanów w nowey ſztuce woiowania. Po ukończoney oſtatniey woynie z Roſſyą, Sułtan umyślił ſzczerze przyłożyć do tego, aby Janczarów wydoſkonalić w taktyce Europeyſkiey. Na odgłos ten zbiegła ſię z różnych kraiów znaczna liczba officyerów, a oſobliwie z Francyi Kawalerowie St. Ludwika, z Anglii, Szwecyi, Polſki i t. d. Officyer ieden Francuſki, który zdawna poſiadał zaufanie Sułtana, podał plan ſtóſowny do tego przedſięwzięcia, i wſpierany był od doſkonałego Artylerzyſty *Murray*, któremu powierzony był Arſenał. Ale mimo chęć rządu i prace użytych na to oſób, znalazły ſię trudności. Janczarowie przyzwyczaieni do rękodzieł w pokoiu, nie chcieli trawić bez właſney korzyści czaſu na exercerunkach; muſiano tedy zebrać ludzi wolnych, wałęſów z rozmaitych naro-

rodów i wiary. Do tych przyłączyła się dopiero część Janczarów.

Nauczyciele tey niesworney z początku samego zgrai, uskarżali się na niezręczny ubiór Turecki, który z spodni szerokich zamieniony został na Węgierskie, przy krótkich bótach. Turban także zamieniono w czapkę, na wzòr Konfederatek. Do nożów zwyczaynych dodano im pałasz na bandolecie, i karabin z bagnetem. Spoczątku samego śmieszne były manewry tych ludzi, którzy co do szypkości w zwrocie, nieustępuią cale dobrze tressowanym niedzwiedziom, ale cierpliwość officyerów zaczęła iuż łamać niezgrabne kompanie Muzułmanów, osobliwie Artylerzyści wiele nabrali gustu do doskonalenia się w sztuce swego powołania. Infanteryi około Konstantynopola liczono do 8000, którey iednak wiele ieszcze niedostaie do porównania się, choćby z żołnierzem tylko Papieskiem.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 13. *Marca.*

Merlin de Douay złożył urząd ministra policyi, ale się ieszcze trudni interesami tego wydziału.

Dnia

Dnia 9. Marca minister Szwedzki dawał u siebie obiad diplomatyczny. Prezydenci obu Rad, ministrowie tak Rzeczypospolitéy, iakoteż potencyi zagranicznych, przytomni byli temu bankietowi. Baron *Stael* pił nayprzód zdrowie Rzeczypospolitey Francuskiey; na te hasło wszyscy goście powstali, a minister *Lacroix* stykaiąc swóy kielich z kielichem Barona, rzekł: Pomyślność wszystkich przyiaciół Rzeczypospolitey. —

Gazeta rządowa następuiące w sobie zawiera uwagi względem Anglii: „ Zawistne oko tey potencyi nieprzerwanie wlepione iest na Francyą. Jey to przypisać się należy pożar okropney woyny Wendeyskiey, którą dotąd podsyca z podłością. Oręż, który topił tysiące Francuzów w krwi własney na równinach *Bretanii*, wyszedł z fabryki Angielskiey. Ministrowie tego Narodu obsypuią złotem każdą głowę, krora spada w *Vendée* pod zatrutem żelazem rebellizantów. Owi ludzie, ktòrzy dnia 5. Października wszczęli rozruch w Paryżu, podiudzeni byli metalem Angielskim. List znaleziony w mantelzaku *Charetta*, oczewistym iest dowodem téy prawdy. Te i tem podobne kroki ministerium Angielskiego okazuią ia-

iaśnie, iż nie myślą o pokoiu, luboby też warunki były nayłagodnieysze. „

Korrespondencye *Charetta*, które wpadły w ręce Republikanòm, i zdaiące się mieć związek z znalezionemi dawniey przy *Lemaitre*, między innemi są następuiące: „ Monsieur, wyrażono w iednym liście, musi koniecznie wylądować na brzegi Bretanii, choćby to kosztować miało naywięcey. Honor Bourbonów zawisł od tego kroku. Tym czasem Xiąże *Bourbon* wciśnie się przez *Delfinat*, końcem złączenia sił swoich z *Stoffletem*. — Anglicy będą nareszcie przymuszeni kończyć te dzieło, które rozpoczęli. — Wiesz WPan, pisze Hrabia Prowancyi do *Charetta*, że *Pittowi* nie zewszystkiem dowierzać należy. Widzisz WPan, że *Puisaye* zupełnie się poświęcił widokom tego ministra. Jakożkolwiek bądź, *Puisaye* ma zasługi i talenta; my go teraz potrzebuiemy, i mimo iego federalizmu, ia iego mam za prawdziwego Republikanina. Z tym wszykim trzeba go umieścić przy *Charetcie* i t. d. „

Z *Nantes* doniesiono ministrowi skarbowemu, że *Stofflet* krótko przed swém poymaniem, odebrał znaczną summę fałszywych Luidorów z kraiu sąsiedzkiego, koń-

końcem powiększenia liczby rebellizantów. Luidory te maiące ważyć 24. Liwrów, zaledwie warte są 7. i 10. *Sous*.

Direktoryat przekonany o skutecznym wpływie, iaki czynią na umysł ludu uroczystości Narodowe, wydał roskazy, aby dnia 30. t. m. obchodzono z okazałością Fest Młodzieży, który naypierwszy iest w porządku Festów ustanowionych. Dnia tego wszyscy młodzieńcy liczący lat 16. skończonych, maią bydź uroczyście wpisani w listę gwardyi Narodowey, ci zaś, którzy zakończyli rok 21. przyięci będą do grona obywaelów Francuskich. Uczniowie szkół natrodowych, maiący szczegulnieysze zalety, będą publicznie odbierać nadgrody przed Ołtarzem Oyczyzny wystawionym na wstępie do domu Gminnego. Wśrzód wspaniałey prostoty festu, tego muzyka i hymny patryotyczne bawić będą przytomnych. Starce oboiey płci zasiadać maią mieysca honorowe na tey uroczystości.

(z *Dodatkiem.*)

DODATEK

DO DZIENNIKA Nro 81.

UWIADOMIENIE.

Ponieważ Nayiaśnieyſzy Pan Naywyżſzym Nadwornym Dekretem pod dniem 24. Liſtopada 1795. roku, termin intabulowania iakichkolwiek praw na Dobrach do Tabuli miaſta Lwowa należących do oſtatniego Grudnia 1795. roku naznaczony, ieſzcze na rok ieden cały, to ieſt, aż do dnia oſtatniego Grudnia roku 1796. przedłużyć raczył; przeto o tym każdemu do publiczney wiadomości z ſtrony tuteyſzego Sądu podaie ſię. Działo ſię w Lwowie dnia 14. Stycznia 1796. Fr. An. Lorenz mpr. Signio V. P. Z Rady Jego Król: miaſta Lwowa Maiſtratu Seweryn Swiżyńſki Exp.

UWIADOMIENIE.

Wyſzła tu z druku Pillerowſkiego kſiążka do modlenia, tłómaczona z Niemiecki-

ckiego na Polski ięzyk, pod tytułem: *Bòg nayczyſtſzą ieſt miłością.* Dzieło te dla czystey moralności i sposobu oświecania Ckrześcianina każdego w swych obowiąskach, szczególnieysze znalazło zalety u ludzi światłych; iakoż w przeciągu lat trzech przeszło 150,000. Exemplarzów w ięzykach Niemieckiem, Francuskiem i Włoskiem rozebrano z pod prassy drukarskiey. Przedaie się w Księgarni JP. Pillera na przeciw XX. Dominikanów we Lwowie, i kosztuie w oprawie papierowey Zł. Pol. 2, gr. 20.

Uwiadomienia od C. K. Sądòw Szlacheckich.

I. Od Lwowskich.

Pod dniem 15. *Lutego* 1796.

Czyni się ninieyszemi wiadomo W. JP. *Bazylemu Sobolewskiemu*: że W. JP. Woyciech *Lenczewski* przeciw niemu podał żałobę o zapłacenie summy 200. Czer. Złot: z prowizyą. Sąd ustanowił Kuratorem JP. Adwokata *Balińskiego* na koszt i niebespieczeństwo obżałowanego; napo-

mi-

mina ſię przeto: ażeby dnia 23. Maia r. b. o 10. godzinie z rana na oralny proces albo ſię ſam przed ſądem ſtawił, albo uſtanowionemu Kuratorowi, lub innemu iakiemu pełnomocnikowi wcześnie prawne ſwe dowody przeſłał. Jnaczey ſkutki zwłoki lub omięſzkania ſam ſobie przypiſać będzie muſiał.

II. Od Staniſławowſkich.

Pod dniem 13. *Lutego* 1796.

Czyni ſię ninieyſzemi wiadomo JW. *Jrzemu Potockiemu*: że JW. Jmść Xiądz *Piotr Bielański* Biſkup Ruſki przeciw niemu podał żałobę o zapłacenie 9,000. Czerw. Złot. z prowizyą. Sąd uſtanowił Kuratorem JP. Adwokata *Bieńkowſkiego* na koſzt i niebeſpieczeńſtwo obżałowanego, napomina ſię przeto: ażeby dnia 18. Maia 1796. roku na ſummaryczny proces, albo ſię ſam przed ſądem ſtawił, albo uſtanowionemu Kuratorowi, lub innemu iakiemu pełnomocnikowi wcześnie prawne ſwe dowody przeſłał. Jnaczey ſkutki zwłoki lub omięſzkania ſamemu ſobie przypiſać będzie muſiał.

Ro-

Rozmaite wiadomości.

III. *Od Lwowskich.*

Pod dniem 9. *Marca* 1795.

Czyni się ninieyszemi wiadomo: że Wóytowstwo *Haczów* pod dozorem *Dobromilskiey* Kameralney Direkcyi zostaiące, ze wszystkiemi do tegoż należącemi obowiąskami poddanych, rolami, łąkami, ogrodami, pastwiskami, młynami i propinacyą na trzy następuiące lata, to iest: od 24. Czerwca 1796. aż do 1799. w *Sanockiey* Cyrkularney Kancellaryi przez publiczną Aukcyę więcey ofiaruiącemu w arędę puszczone zostanie.

Pierwsze wywołanie, czyli *Pretium Fisci* iednoroczne składa się z 2,255. Zł. Ryń. 27⅞. kr. Chcący takowe arendować, maią wyż rzeczonego dnia o 9. godzinie zrana w wspomnioney znaydować się Kancellaryi: gdzie o stanie tegoż Wóytowstwa zupełnie zainformowanemi będą.

Nakoniec każdy licytuiący złoży przed zaczęciem Aukcyi procent po 10. od 100. wyż rzeczonego *Pretii Fisci*, iako Vadium do rąk Kommissyi do teyże licytacyi wyznaczoney.